

Opłaty kompensujące skutki zwielokrotniania utworów

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Wprowadzenie

Inicjatywa zorganizowania konferencji poświęconej opłatom mającym kompensować szkody ponoszone przez autorów, artystów wykonawców oraz wydawców i producentów egzemplarzy utworów w wyniku reprodukowania dokonywanego w ramach własnego użytku osobistego powstała w szczególnych okolicznościach. Jest powszechnie znanym faktem, że importerzy i producenci obowiązani ustawowo do wnoszenia opłat na podstawie art. 20 PrAut odprawiają ich płacenia w odniesieniu do urzędów umożliwiających kopiowanie przy wykorzystaniu nowych technologii cyfrowych, takich jak komputery osobiste, laptopy, telefony mobilne, współcześnie mające podstawowe znaczenie dla wysokości opłat. W konsekwencji, uprawnieni do opłat, przede wszystkim autorzy i artyści, nie otrzymują rekompensaty proporcjonalnej do skali własnego użytku osobistego ich twórczości, a Polska należy do tych państw UE, w których inkaso opłat jest najniższe, i to wielokrotnie niższe niż powinno to wynikać ze skali obrotu w Polsce dobrami kopiowanymi w ramach własnego użytku osobistego.

Ta sytuacja ma bardzo wyrazisty kontekst historyczny i polityczno-gospodarczy. Uchwalona w 1994 r. ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest aktem nie tylko wyróżniającym się nowoczesnością, jeśli idzie o poziom ochrony przyznanej autorom i artystom wykonawcom. Podjęła ona zadanie zwalczania ogromnej skali naruszeń w zakresie prawa autorskiego oraz zapewnienia zrównoważonego poziomu ochrony praw autorów i artystów wykonawców oraz zasadę tolerancji technologicznej, w świadomości postępu technologicznego, mającego zasadnicze znaczenie dla powstawania nowych możliwości oraz znacznego wzrostu skali wykorzystania twórczości przy ich wykorzystaniu. Szczególne znaczenie w nowej ustawie przywiązywano do kwestii wynagrodzenia twórców i artystów. Znalazło to wyraz w jego szczególnym ujęciu w ramach przyjętej w tej ustawie koncepcji treści autorskich praw majątkowych i odpowiednio praw do artystycznych wykonań jako uprawnień o charakterze bezwzględny. Uregulowano także kwestię wysokości wynagrodzenia w słusznym rozmiarze w stosunkach kontraktowych. Przyjęto, że jeżeli strony umowy nie postanowiły inaczej, rozporządzenie prawami majątkowymi ma charakter odpłatny i odnosi się do każdego z pól eksploatacji z osobna i niedozwolone jest

objęcie umową pól nieznanymi w chwili jej zawarcia. Ponadto, w art. 43 ust. 2 PrAut, przyjęto, że jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wysokość wynagrodzenia przysługuje twórcy lub artyście według obiektywnych kryteriów określonych w tym przepisie. W odniesieniu do eksploatacji audiowizualnej przyjęto wzmocniony reżim odnoszący się do wynagrodzeń twórców i artystów. Ich wynagrodzenia stały się niezbywalne i nie podlegały zrzeczeniu się lub egzekucji (art. 18 ust. 3 PrAut). Ten stan korespondował z ówczesnym stanem technologii. Uległa ona istotnej zmianie w wyniku rozwoju cyfryzacji, w szczególności umożliwiającej dostęp do twórczości na platformach cyfrowych.

Ponieważ ustawowym kryterium wyznaczającym przedmiotowy zakres opłat jest ich funkcja społeczno-gospodarcza, tj. zdolność do zwielokrotniania utworów w zakresie własnego użytku osobistego, jego zakres obejmuje także nowo pojawiające się kategorie i rodzaje urządzeń, z uwzględnieniem proporcji, w jakich mogą one pełnić tę funkcję.

Ustawowo została określona jedynie maksymalna wysokość opłat, z czym łączy się konieczność ich różnicowania w odniesieniu do poszczególnych typów i rodzajów urządzeń. Rozwój technologii przyniósł w tym zakresie nie tylko ich nowe rodzaje, oparte na technologiach cyfrowych. Początkowo urządzenia umożliwiający kopiowanie miały charakter monofunkcyjny. Współczesne urządzenia, umożliwiające prywatne kopiowanie, mają natomiast z reguły charakter wielofunkcyjny. Ponadto, często umożliwiają nie tylko kopiowanie utworów o różnym charakterze, a zatem dźwięku, obrazu z dźwiękiem lub samego obrazu, ale umożliwiają także wykonywanie innych funkcji, niestanowiących zwielokrotniania utworów lub wykonań artystycznych. Cechą współczesnej oferty handlowej jest przy tym ogromne zróżnicowanie typów i rodzajów urządzeń umożliwiających prywatne kopiowanie utworów. Stwarza to konieczność określenia obiektywnych kryteriów opłat, wobec niemożności ustalenia ceny zindywidualizowanego korzystania w ramach własnego użytku osobistego. Delegacja do uregulowania wysokości opłat musi w konsekwencji uwzględniać zróżnicowania występujące w oferowanych na rynku urządzeniach różnych funkcjonalności, które mają znaczenie dla intensywności zwielokrotniania utworów w ramach własnego użytku osobistego. Różnicowanie stawki powinno się odnosić do potencjalnej zdolności zwielokrotniania przez dane urządzenie. Podział stawki ze względu na kopiowanie przez urządzenie jednocześnie, utworów słownych, muzycznych, słowno-muzycznych, audiowizualnych lub kopiowanych reprograficznie powinno być rozwiązane przez porozumienie właściwych OZZ, na podstawie przeprowadzonych przez nie badań statystycznych.

Pierwotne brzmienie PrAut94 powierzało Ministrowi Kultury określenie wysokości opłat w ramach ustawowo określonego pułapu i funkcji. Nastąpiło

to w rozporządzeniu wydanym 5.12.1995 r.¹. Wysokości opłat oparto na podziale urzędzeń na urzędzenia umożliwiające kopiowanie utworów wyrażonych dźwiękiem lub obrazem i dźwiękiem, ze stawką 3%, oraz urzędzenia umożliwiające kopiowanie reprograficzne, ze stawką 1% liczonej od ceny urzędzenia bez uwzględnienia podatku od towarów i usług.

W dniu 2.6.2003 r. wydano rozp. Ministra Kultury, zastępujące rozporządzenie z 1995 r.². Zmiana nastąpiła w sytuacji zarówno wobec postępu w sferze technologii, jak i uwarunkowań społeczno-politycznych. Był to także okres pełen konfliktów dotyczących sfery medialnej. Skala własnego użytku osobistego, dzięki postępowi technologii cyfrowej, gwałtownie rosła. Miejsce dotychczasowej reprodukcji na nośnikach wprowadzanych do obrotu zaczęło zastępować korzystanie cyfrowe, w wyniku którego utrwalenie utworu lub artystyczne wykonanie jest współcześnie na coraz większą skalę przechowywane w pamięci urzędzeń kopiujących lub w pamięci urzędzeń zewnętrznych nie tylko na materialnych nośnikach, ale i w chmurze. Od strony prawnej odpowiada to niematerialnemu charakterowi utworów lub artystycznych wykonań jako dóbr prawnych zdatnych do rozpowszechniania, których ustalenie i zwielokrotnianie może następować w postaci cyfrowej. Dokonany zapis cyfrowy umożliwia bowiem zwielokrotnianie przez korzystającego w zakresie własnego użytku osobistego.

Zmianom technologicznym na przełomie poprzedniego i obecnego wieku towarzyszyła szczególna aktywność wielkich podmiotów na rynku medialnym, zmierzająca do narzucenia rozwiązań dających pierwszeństwo ich interesom. Te działania, choć głównie skoncentrowane na sferze radiowo-telewizyjnej i prasowej, objęły także prawo autorskie. Ich skutkiem było powszechne uchylanie się przez użytkowników od wnoszenia opłat od nowoczesnych urzędzeń wielofunkcyjnych. Znalazło także wyraz w brzmieniu rozporządzenia z 2003 r., preferującego interesy wielkich użytkowników cyfrowych, z uszczerbkiem dla praw twórców i artystów wykonawców.

Czy jednak zmiana tego przepisu daje podstawy do twierdzenia, że doszło do zmiany koncepcji opłat, które uzasadniają wyłączenie objęcia nimi urzędzeń, takich jak smartfony, PC lub tablety, mające podstawowe znaczenie wśród urzędzeń umożliwiających kopiowanie z utworów w zakresie własnego użytku

¹ Rozp. Ministra Kultury i Sztuki z 5.12.1995 r. w sprawie wysokości, szczegółowych zasad pobierania i odprowadzania opłat od czystych nośników i urzędzeń służących do utrwalania utworów dla własnego użytku osobistego oraz wskazania organizacji zbiorowego zarządzania właściwych do ich pobierania, Dz.U. z 1996 r. Nr 1, poz. 5.

² W sprawie określenia kategorii urzędzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urzędzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz.U. z 2003 r. Nr 105, poz. 991).

osobistego i zmiany ustawowej koncepcji opłat należnych od urzędzeń umożliwiających określone korzystanie z utworów i zastąpienie jej generalną delegacją dla ministra w określeniu, co jest przedmiotem opłat? Czy wystarczającym argumentem jest to, że w przepisie odsyłającym dodano do wysokości określenia opłat, odniesienie ich do kategorii urzędzeń, których mają dotyczyć? Wobec opisanego zróżnicowania funkcjonalności urzędzeń umożliwiających zwielokrotnianie, określenie jednej stawki (jak to miało miejsce w rozp. z 1995 r. przy ówczesnym stanie techniki) nie było możliwe. Z kolei określenie stawek dla urzędzeń poszczególnych kategorii, ze względu na różne warianty funkcjonalne urzędzeń oferowanych na rynku, niezbędne jest odpowiednie zróżnicowanie stawek wymaga uwzględniających ich zdolność zwielokrotniania utworów w zakresie własnego użytku osobistego. Jednocześnie w odniesieniu do nowych rodzajów urzędzeń nieobjętych wyliczeniem stosować należy odpowiednio stawkę na urządzenie o podobnej zdolności w tym zakresie. Zamiast delegacji do określenia „wysokości opłat”, zakresem odesłania objęto określenie „kategorii urzędzeń i nośników oraz opłat, o których mowa w ust. 1”. Odesłanie określone w ust. 5 koresponduje ponadto z kategoriycznie ujętym w ust. 1. **Czy można zatem przyjąć, że brzmienie rozp. z 2003 r. przesądziło o umocowaniu Ministra Kultury do ograniczenia zakresu przedmiotowego opłat**, czy tylko odesłało do określania wysokości opłat, wymagającej kategoryzacji uwzględniającej ich zróżnicowanie oraz zdolności do zwielokrotniania i wykonywania także innych funkcji niż zwielokrotnianie dla własnego użytku osobistego? Jest przecież oczywiste, że w obecnych uwarunkowaniach oferty rynkowej, charakteryzującej się ciągłymi zmianami funkcjonalności ofertowanych urzędzeń, nie można ustalić wysokości stawki opłat w oderwaniu od wydajności urzędzeń w zakresie zdolności do zwielokrotniania utworów dla własnego użytku osobistego, jak również ich zdolności do wykonywania także innych funkcji niemających znaczenia z punktu widzenia tego zwielokrotniania.

To, że wydane w 2003 r. rozporządzenie, również w wersjach wynikających ze zmienionych później załączników do niego, obejmuje jedynie niektóre urzędzenia, które umożliwiają prywatny użytek kopiowanych przy ich wykorzystaniu urzędzeń, jest oczywiste. Natomiast przyjęcie, że Minister Kultury, wydając rozporządzenie, ograniczył jego zakres, oznaczałoby, że nienależycie wypełnił obowiązek wynikający z art. 20 ust. 5 PrAut, że szkodą dla destynatariuszy opłat.

Odpowiedzi na te pytania wymagają dokonania, w pierwszej kolejności, wykładni literalnej, a następnie celowościowej i systemowej, art. 20 PrAut. Powinna ona korespondować z syntetycznym i kategoriowym ujęciem art. 1 oraz wykonawczym w stosunku do niej charakterem ust. 5, w którym *expressis verbis* postanowiono, że rozporządzenie wykonawcze „określa [...] kategorie urzędzeń

dzeń i nośników oraz wysokość opłat, o których mowa w ust. 1”. Postanowienie to nie umocowuje więc do określania lub limitowania listy urzędzeń objętych ust. 1, a nakazuje określenie stawek za poszczególne ich kategorie urzędzeń wyodrębnionych w wyniku przyjętej w rozporządzeniu kategoryzacji. Należy także uwzględnić i to, że w świetle obowiązującego porządku konstytucyjnego wykładnia przepisu wykonawczego nie może być dokonywana w oderwaniu od celu społeczno-gospodarczego odesłania oraz od rangi i treści normy, w wykonaniu której odesłanie zostało wykonane. W państwie prawnym obowiązuje zasada, że przepis wykonawczy nie może zastępować kategorycznie sformułowanego postanowienia ustawy, a tym bardziej pozostawać z nim w sprzeczności. Także długotrwałe niewykonywanie obowiązków ustawowych nie legalizuje takich działań. Utrzymywanie się stanu bezprawnego, polegającego na uchylaniu się od wnoszenia opłat od wszystkich lub niektórych urzędzeń, które są nimi objęte, może najwyżej uzasadniać domaganie się uznania dochodzonego roszczenia o zapłatę za przedawnione na zasadach ogólnych w oznaczonej części.

Osobnym zagadnieniem jest to, czy art. 20 ust. 1 PrAut jest normą cywilnoprawną, a następnie, czy jest normą kształtującą prawa do opłat OZZ, czy też stanowi składnik praw podmiotowych twórców, których reprezentantem ustawowym jest OZZ właściwa do dochodzenia opłat. Rozstrzygnięcie tego prowadziłoby do uznania, że opłaty stanowią albo składnik prawa twórców lub artystów (czyli służy im roszczenie objęte prawem do utworów lub do przedmiotów praw pokrewnych), albo są oni jedynie destynatariuszami opłat dochodzonych na ich rzecz przez OZZ, działającą we własnym imieniu. Odpowiedzi na te pytania wykraczają poza kwestię przedmiotu opłat, wobec czego mogą być w obecnych rozważaniach pominięte.

Istotnym elementem przyjętej konstrukcji opłat jest natomiast charakter prawny OZZ jako podmiotu mającego za zadanie umożliwić zrównoważoną realizację praw i obowiązków na rzecz uprawnionych do utworów i artystycznych wykonań w ramach systemu zbiorowego zarządzania oraz w granicach umocowania i pod kontrolą organu państwowego, jakim jest minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego. Te zasady przewidują w szczególności obowiązek OZZ dochodzenia i podziału opłat pomiędzy destynatariuszy wymienionych w ustawie według określonego w niej klucza oraz na zasadzie równego traktowania i proporcjonalności. Jest przy tym istotne, że OZZ dochodząca opłat została wyposażona w roszczenie informacyjne, umożliwiające jej pozyskanie informacji mających znaczenie dla wysokości należnych opłat od każdego, u kogo się one znajdują.

Osobną kwestią wymagającą oceny jest znaczenie inicjatyw podejmowanych przez organizacje zbiorowo zarządzające prawami autorskimi i pokrewnymi dokonującymi inkasa, podziału i wypłaty opłat z art. 20 PrAut. Dotyczyły

one zastąpienia obowiązującego od 2003 r. rozporządzenia aktem uwzględniającym aktualny stan technologii. Prace te zostały jednak przerwane po ukazaniu się internetowej wypowiedzi Prezydenta RP, A. Dudy, w której zapowiedział, że nie podpisze zmiany obejmującej opłatami smartfony jako – jego zdaniem – sprzecznej z prawem unijnym³.

Należy także dodać, że z inicjatywy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego prowadzono prace nad ustawą o statusie artysty zawodowego⁴, w ramach których przewidywano nadanie nowego brzmienia art. 20 PrAut. Jednak ostatnio zmianie uległa koncepcja źródeł finansowania w projekcie ustawy dotyczącej statusu artystów zawodowych. W jej wyniku przestały być one łączone ze źródłami opłat. W konsekwencji losy projektu tej ustawy przestały mieć znaczenie w kwestii opłat.

W tej sytuacji szczególnie znaczenie ma wyr. SO w Warszawie z 31.5.2023 r.⁵, zawierający kompleksową wykładnię art. 20 PrAut i odnoszący się do dotychczasowego dorobku polskiego orzecznictwa w zakresie opłat. Ten wyrok, choć będzie zapewne przedmiotem dalszego toku procesowego, ma fundamentalne znaczenie jako najpełniejsza obecnie podstawa do dyskusji, także naukowej, zwłaszcza ze względu na systemową analizę problemów prawnych opłat, spójność i precyzję zawartych w nim tez i argumentacji, ukazanych w sposób odnoszący je do zasad ogólnych naszego prawa, zasad unijnych oraz innych przepisów regulujących kwestie związane z opłatami.

Bez względu na dalszy tok sprawy, w której został wydany wyrok, jest on jednym z najważniejszych dotychczasowych judykatów wydanych w sferze prawa autorskiego. Zawarte w nim tezy mają fundamentalne znaczenie dla ujęcia opłat w polskim prawie, także w kontekście zasad unijnych. Wyrok ten pokazu-

³ Z wypowiedzi prezydenta *Andrzeja Dudy* na platformie X z 30.6.2020 r., <https://x.com/AndrzejDuda/status/1277938131824762884> (dostęp: 17.10.2024 r.): „Obciążenie wszystkich smartfonów opłatą (podatkiem) na rzecz ZAiKS (prawa autorskie twórców i artystów), byłoby moim zdaniem niesprawiedliwe i konstytucyjnie wadliwe. To, że masz smartfona, jeszcze nie oznacza, że korzystasz z utworów”.

⁴ Projekt tej ustawy opublikowano 11.9.2019 r. jako wynik prowadzonych od 2017 r. debat środowisk artystycznych i instytucji kultury, zainicjowanej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ostatni projekt tej ustawy jest datowany na 10.2.2021 r. Przedmiotowy zakres opłat określono w nim syntetycznie, obejmując nim urządzenia umożliwiające „utrwalanie i zwielokrotnianie dowolną techniką, w całości lub w części, w ramach własnego użytku osobistego, utworów o charakterze dźwiękowym lub audiowizualnym [...] oraz przedmiotów praw pokrewnych [...] i „urządzeń reprograficznych” umożliwiających takie utrwalanie i reprodukcję oraz czystych nośników. Jako datowany na 9.3.2021 r. opublikowano także projekt rozporządzenia w sprawie „typów urządzeń i nośników, od których pobiera się opłatę i wysokości opłat”. Projekt wymienia ich podstawowe typy. Znalazły się wśród nich komputery stacjonarne, komputery przenośne i inne podobne urządzenia, dekodery telewizji cyfrowej.

⁵ Sygn. XXV C 1487/12.

je jednocześnie rolę orzecznictwa w państwie prawnym jako czynnika kształtującego dzięki niezawisłości w orzekaniu, a równocześnie dającego gwarancję wykładni prawa, nieobciążonej uwarunkowaniami politycznymi.

Konferencja miała na celu konfrontację różnych stanowisk, przede wszystkim w ujęciu przedstawicieli polskiej doktryny. Kierując się tym, przyjęto, że podstawą obrad będą wypowiedzi panelistów z różnych ośrodków naukowych w Polsce, ograniczone jedynie tematyką konferencji. Chodziło o stworzenie możliwości konfrontacji poglądów w ujmowaniu problematyki opłat oraz ich postrzegania przez uczestników panelu. Zgodnie z przyjętym założeniem, po tych wypowiedziach nastąpiła wymiana poglądów pomiędzy panelistami, następnie dyskusja z udziałem uczestników. Przyjęto, że materiały z konferencji zostaną opublikowane, w szczególności, że zostaną w nich zamieszczone sprawozdanie z przebiegu obrad oraz teksty opracowań nadesłane przez osoby zabierające głos podczas konferencji zawierające, według uznania ich autorów, także odniesienia do problemów podniesionych w toku debat konferencyjnych. Ten zabieg powinien sprzyjać pogłębieniu znajomości problematyki opłat. Należy mieć nadzieję, że materiał zostanie wykorzystany w pracach legislacyjnych nad zrównoważoną ochroną interesów twórców i artystów wykonawców, w odniesieniu do zapewnienia im słusznej rekompensaty ponoszonych przez nich strat wynikających z tego, że ich dorobek twórczy jest w coraz większym zakresie wykorzystywany w ramach własnego użytku osobistego.

Przejdź do księgarni →

ksiegarnia.beck.pl